



Koda K5000S

Większość audiofilów kojarzy Kodę z niedrogim sprzętem i zestawami kolumn do kina domowego. I słusznie.

Firma postawiła na urządzenia budżetowe, a te już po kilku latach cieszyły się dobrą opinią w swoim segmencie. Można było z nich złożyć naprawdę przyzwoite kino za niewielkie pieniądze. Później nawet jeszcze mniejsze, bo poszczególne modele łączono w kompletne zestawy.

Budowa

Testowane monitorki również są częścią zestawu do kina domowego, w którym pełnią rolę głośników efektowych. Nie są to jednak małe mini-surroundy, można je więc kupić oddzielnie i śmiało stosować w systemie stereo.

K5000S wyglądają jak klasyczne, dobre monitory. Zarówno proporcje skrzynek, jak i wykoń-

czenie na pierwszy rzut oka wydają się standardowe. Ot, kolejne kanciaste, drewniane skrzyneczki. Konstruktorzy nie zastosowali w tym modelu zaokrąglonych czy nawet nierównoległych ścianek bocznych, ani podobnych ozdóbek. Jednak materiał, z którego sklejono obudowy i dbałość, z jaką je wykonano, sprawiają, że zasługują na pochwałę.

Po wykręceniu głośników okazało się, że przednia ścianka to nie marnej jakości paździerz, ale solidny, 18-mm MDF. Pozostałe ścianki wykonano z tego samego, choć nieco cieńszego materiału. Wewnątrz nie znalazłem dodatkowych wzmocnień, ale pewnie okazały się zbędne. Kolumny są sztywne i, jak na swoje rozmiary, całkiem ciężkie. Otwory na głośniki wyfrezowano dokładnie i pomalowano farbą w kolorze okleiny. Zazwyczaj robi się tak, żeby przez szczeliny między koszem głośnika a deską głośnikową nie było widać gołej płyty. Tutaj nie było to konieczne, ale podobne detale cieszą moje, wyczulone na tego rodzaju drobiazgi, oczy.

Kolumny wytłumiono sztuczną wełną w znacznych ilościach. Zwrotnicę przymocowano do dolnej ścianki za pośrednictwem dodatkowej deseczki.

Górną pasmą odtwarza tekstylna kopułka z dużym magnesem. Basem i średnimi tonami zajmuje się przetwornik z odlewającym, metalowym koszem i 10-cm membraną z plecionki. Prawdopodobnie jest to włókno węglowe, ale producent nie podaje informacji na ten temat. Głośniki otrzymały ekranowanie w postaci metalowych puszek.

Gniazda – miodzio. Złoczone, zatopione w przezroczystym plastiku terminale nie kryją się wewnątrz ciasnego profilu, ale wystają prosto z obudowy. Zapewnia to komfortowy montaż kabli z dowolnymi zakończeniami. Dobra rzecz. Ale chyba najbardziej spodobało mi się wykończenie. Ładna, naturalna okleina docięta i położona tak, że monitory wyglądają jak jednolite, drewniane klocki. Naprawdę się postarali.

Brzmienie

Kody zagrały dynamicznie i rockowo. Tak, to będą dobre głośniki do rocka, choć niekoniecznie tego najcięższego. Ich brzmienie jest żywe i choć trochę spłaszczone przez uwypuklenie przełomu średnich i wysokich tonów, to jednak robi dobre wrażenie już od pierwszych taktów.

Czyste wysokie tony, klarowna średnica i zdyscyplinowany bas dają efekt dobrej przejrzystości. Mamy wrażenie, że dużo się dzieje, niezależnie od rodzaju odtwarzanej muzyki. K5000S zwracają uwagę na szczegóły i prezentują nagrania tak, by można było z nich jak najwięcej wyciągnąć. Trzeba więc ostrożnie dobierać resztę systemu, bo z chłodnym i analitycznym sprzętem może się zrobić nie-miło. Celowałbym w jakieś lekko ocieplone albo możliwie neutralne urządzenia. W takiej konfiguracji owa czystość i szczegółowość K5000S mogą się stać ich największymi zaletami.

Właściwie w brzmieniu zabrakło mi tylko lepszego przestrzeni. Był solidny bas, była bardzo dobra, jak na monitory, dynamika. Ale szerokość sceny stereofonicznej i lokalizacja źródeł pozornych nie spełniły moich oczekiwań. Kody grały plamami, a dźwięki, jeśli już się oderwały od głośników, niekoniecznie lądowały tam, gdzie powinny. Dłuższe eksperymenty z ustawieniem mogą poprawić to i owo, ale mimo wszystko konkurencja potrafi w tej dziedzinie więcej.

Konkluzja

Znakomite wykonanie i dobry dźwięk. Jeżeli zgrają się z Waszym sprzętem, nie przejmujcie się, że srebrny napis na maskownicy to nie „B&W” ani „ProAc”. Porządne kolumny za uczciwe pieniądze.



Koda K5000S	
Dystrybucja:	Polpak
Cena:	960 zł
Dane techniczne	
Skuteczność:	84 dB
Impedancja:	8 omów
Pasma przenoszenia:	60 Hz – 20 kHz
Rekom. moc wzm.:	10-60 W
Ustawienie:	b.d.
Wymiary (wys./sz./gl.):	33/18/24 cm
Ocena	
Neutralność:	●●●●○
Dynamika:	●●●●○
Stereofonia:	●●●○
Przejrzystość:	●●●●○
Muzykalność:	●●●●○
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●○
Jakość/cena:	●●●●○